

Wszystkim Kobieltom w Wielkopolsce w dniu ich święta — Międzynarodowego Dnia Kobiet, serdecznie po zdrowienia wraz z życzeniami dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej, dużo zadowolenia i pomyślności w życiu osobistym

składa
Komitet
Wojewódzki i Miejski PZPR
w Poznaniu

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet najlepsze życzenia sukcesów w pracy zawodowej i działalności społecznej oraz dużo szczęścia w życiu osobistym i rodzinnym przesyła wszystkim Kobieltom województwa poznańskiego

Prezydium
Wojew. Rady Narodowej
w Poznaniu

Wszystkim mieszkankom Poznania, Kobieltom pracującym w naszym mieście, Małkom, Żonom i Córkom, z okazji ich święta — Międzynarodowego Dnia Kobiet — najserdeczniejsze życzenia składa

Prezydium Rady Narodowej
miasta Poznania

☆
Ponadto wszystkim Nauczycielkom najlepsze życzenia składa Zarząd Miejski Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu.

Komitet Centralny PZPR do kobiet polskich

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia gorąco kobiety polskie, które we wszystkich dziedzinach gospodarczej i społecznej życia kraju, w mieście i na wsi, na polu oświaty, nauki i kultury tworzą pracę, patriotyczną postawą i serdeczną troską o wychowanie nowych pokoleń na rzetelnych obywateli kraju dobrze służą sprawie socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej.

Partia nasza wyraża wysokie uznanie dla polskich robotnic i gospodyń wiejskich, dla nauczycielek i pracownic służby zdrowia, dla milionów kobiet pracujących, które ofiarnie łączą obowiązki zawodowe z obowiązkami matek i żon oraz swym codziennym trudem uczestniczą w realizacji planów produkcyjnych, w wypełnianiu zadań wychowawczych i społecznych.

Naczelnym zadaniem polityki naszej partii jest zażegnanie groźby wojny, umacnianie pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju. Temu celowi służy nasza polityka sojuszu i przyjaźni z państwami socjalistycznymi i polityką pokojowego współistnienia ze wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego. Temu też służy codzienna ofiarna praca całego społeczeństwa, dalsza rozbudowa sił gospodarczych kraju, postęp polskiej nauki, techniki i kultury. Od powodzenia tych wysiłków zależy w decydującej mierze przyszłość naszego kraju, pomyślność narodu, szczęście młodego pokolenia.

W wytrwałym dążeniu do tych celów jednoczymy cały nasz naród i umacniamy braterską jedność z wielką socjalistyczną wspólnotą narodów. W tej walce o sprawę socjalizmu, pokoju i lepsze życie narodu — godne miejsce przypada kobietom polskim, którym nowy ustrój społeczny przyniósł doniosłe zwycięstwa społeczne, równe prawa i możliwości życiowe.

Wszystkim kobietom w naszym kraju składamy dziś najserdeczniejsze życzenia sukcesów w pracy zawodowej i działalności społecznej, szczęścia w życiu osobistym i pomyślności dla najbliższych.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Warszawa, 8 marca 1963 r.

Pozdrowienia Ministra
Obrony Narodowej

Minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w imieniu żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego wystosował serdeczne pozdrowienia dla kobiet polskich. Min. Spychalski pozdrawia m. in. kobiety — byłych żołnierzy partyzanckich oddziałów GL, i AL oraz regularnych formacji Wojska Polskiego. Członkinie organizacji rodzin wojskowych, matki, siostry i żony żołnierzy oraz pracownice cywilne administracji wojskowej. Wszystkim kobietom, z okazji ich święta, minister Spychalski przesyła życzenia osobistego szczęścia i pomyślności. (PAP)



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 8 marca 1963 r. Nr 57 [5936]

Pierwsze oficjalne rozmowy J. Cyrankiewicza w Meksyku

Prezydent Mateos odwiedzi Polskę

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w towarzystwie wiceministra spraw zagranicznych M. Naszkowskiego, dyrektora departamentu MSZ ambasadora A. Krajewskiego oraz dyrektora gabinetu prezesa Rady Ministrów A. Mru-galskiego, przybył do Meksyku w środę o godzinie 15.20 (to jest o godzinie 22.20 czasu warszawskiego).

Premiera J. Cyrankiewicza i towarzyszące mu osoby na lotnisku witali: minister spraw zagranicznych Meksyku Manuel Tello, sekretarz stanu przy urzędzie prezydenta Donato Miranda Fonseca, ambasador PRL w Meksyku J. Grudziński, oraz członkowie korpusu dyplomatycznego. Oddano 20 artyleryjskich salw honorowych i odegrano

hymny narodowe obu krajów gdy premier J. Cyrankiewicz wysiadał z samolotu.

Wkrótce po przybyciu do Meksyku premier Józef Cyrankiewicz (wieczorem według czasu miejscowego, a w czwartek nad ranem wg. czasu warszawskiego) odbył pierwszą 35-minutową rozmowę z meksykańskim ministrem spraw zagranicznych Manuelem Tel-lo, w jego gabinecie. Jak słychać, przebieg tego spotkania był bardzo serdeczny.

Meksykański minister spraw zagranicznych oświadczył dziennikarzom, że stwierdził w toku rozmowy, iż w wielu sprawach polityki zagranicznej istnieje zbieżność poglądów między obu krajami.

Cała czwartkowa prasa Meksyku z wielką sympatią powitała przyjazd premiera Cyrankiewicza.

Dziennik „Excelsior” przedstawił dorobek Polski na ziemiach odzyskanych i ze zrozumieniem zrelacjonował nieufny stosunek Polski do Niemiec Adenauera.

Inne dzienniki wybiły na czoło zbieżność polityki Meksyku i Polski w sprawach pokoju.

Głównym punktem drugiego dnia pobytu była wizyta premiera Cyrankiewicza u prezydenta Meksyku.

W toku rozmowy przeprowadzonej w dniu 7 marca między prezesem Rady Ministrów PRL J. Cyrankiewiczem a prezydentem Stanów Zjednoczonych Meksyku Adolfo Lopez Mateosem ustalono, że w związku z zaproszeniem przewodniczącego Rady Państwa PRL, Aleksandra Zawadzkiego, prezydent A. Lopez Mateos przybędzie z wizytą oficjalną do Polski w dniu 1 kwietnia 1963 r. (PAP)

Likwidujemy zaległości

Organizacyjne usprawnienia w zakładach pracy

Zimowe opóźnienia realizacji zadań produkcyjnych muszą być jak najszybciej zlikwidowane. We wszystkich niemal fabrykach trwają więc intensywne przygotowania do wzmożonej pracy, która by pozwoliła wyrównać straty.

Duże trudności przeżywali pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu. Silne mrozy utrudniały naprawy, szczególnie te które wykonywano na wolnym powietrzu. Ludzie zatrudnieni przy naprawie parowozów pracowali dniami i nocami. Ofiarności dała owoce: ZNTK przekazały dodatkowo do eksploatacji 5 lokomotyw. Nie udało się jednak naprawić przewidywanej liczby wagonów i taboru z trakcji spalinowej. W celu nadrobienia zaległości postanowiono m. in. przedłużyć tory dla zwiększenia przepustowości przy naprawach i utworzyć dodatkowe stanowiska montażowe. Przewiduje się również uruchomienie nowego warsztatu i taśmy dla naprawy silników spalinowych.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego wykonały w lutym swe plany tylko w 60 proc. a nadto nie dostarczyły do sprzedaży proszków do prania „dwukrotnie szybciej usuwających brud”. Przed siębiorstwa budowlane nie wy-



6 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki gościł w Belwederze przedstawicieli organizacji kobiecych z całego kraju.

CAF — fot. Wdowiński

Jutro w Gnieźnie spotkanie kobiet

W sali Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie, 9 bm. o godz. 18 spotkają się aktywistki Ligi Kobiet z przedstawicielkami władz wojewódzkich PZPR i stronnictw politycznych.

Na spotkanie zorganizowane z okazji Roku Przyjaźni i Międzynarodowego Dnia Kobiet przybędą sekretarz generalny Zarządu Głównego LK Stanisława Zawadzka oraz konsul ZSRR w Poznaniu — Fiodor Szarykin. (Ij)

Ochody XX-lecia ZWM

11 bm. centralna akademia w Warszawie

Przed 20 laty w tragicznych dniach okupacji hitlerowskiej powstał Związek Walki Młodych, który u boku PPR stanął do walki o wolną demokrację Polskę.

Centralna akademia z okazji 20 rocznicy powstania ZWM, organizowana przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych odbędzie się w nadchodzący poniedziałek w Sali Kongresowej w Warszawie. (PAP)

Felieton z okazji Święta Kobiet

Panowie!...

Kobieta, to brzmi nie tylko dumnie. Kobieta, to troskliwa i czuwająca po nocach matka, Kochająca żona, zawsze skora do ustępstw siostra, dobra koleżanka. To równorzędnym i pełnoprawnym współtowarzysz pracy. Kobieta, to wreszcie osoba, która — gdy po ośmiu godzinach zajęć służbowych znajdzie się w domu — nie może sobie na ogół pozwolić na luksus zmęczenia lub, jak my mężczyźni nieraz to czynimy, wylegiwania się z gazetą na tapczanie.

Jak więc jest naprawdę z tym równouprawnieniem kobiet? Czy na tej wielkiej zdobyczy naszego ustroju nie ma żadnych skaz?

Kobieta w życiu społecznym sięga po zawody, na które do niedawna monopol dzierżyli mężczyźni. Mamy chirurgów w szpitalach, inżynierów w fabrykach, dyrektorów, wysokich urzędników w administracji państwowej, sędziów, prokuratorów, działaczy politycznych... Kobiety na stanowiskach zyskują sobie autorytet, szacunek, uznanie.

PAP-RADIO- INF-WE TELEFONEM
RADIO-IM-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO- INF-WE TELEFONEM
RADIO-IM-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

Spotkanie na Kremlu

W czwartek rozpoczęło się na Kremlu spotkanie przywódców radzieckich z N. S. Chruszczowem na czele z przedstawicielami literatury i sztuki. W czasie spotkania kontynuowano wymianę poglądów na problemy literatury i sztuki, którą to wymianę rozpoczęto na podobnym spotkaniu 17 grudnia ub. roku.

Polscy szybownicy u M. Spychalskiego

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski w towarzystwie wiceministrów obrony narodowej gen. broni Jerzego Bordziłowskiego i gen. dyw. Wojciecha Jaruzelskiego przyjął w czwartek naszą zwycięską ekipę na IX Szybowniczych Mistrzostwach Świata w Argentynie.

Król Laosu w Pekinie

7 bm. przewodniczący KC KP Chin, Mao Tse-tung spotkał się z królem Laosu Sri Savang Vatthana i odbył z nim serdeczną rozmowę. Po spotkaniu Mao Tse-tung podejmował kolację króla Savang Vatthana.

Protest ambasadora ZSRR

Szef wydziału konsularnego ambasady ZSRR w NRD W. M. Malinkin udał się w czwartek do zachodniego Berlina i w imieniu radzieckiego wysokiego komisarza w Niemczech, ambasadora ZSRR w NRD, P. A. Abrasimowa wyraził stanowczy protest przeciwko prowokacji, jaka była dokonana w nocy z 5 na 6 marca br. eksplozji w gmachu radzieckiego przedstawicielstwa „Inturista” w Berlinie zachodnim.

Tragiczny pożar

W czwartek pożar strawił 115 domów wioski Dahmache położonej w pobliżu Bilbeis (na wschód od delty Nilu). Zginęło dwoje dzieci. Pożar został wywołany podmuchem wiatru, który uniósł żarzące się drzewo z paleniska.

Domyślacie się zapewne, że tym szerokim horyzontom życia służbowo-zawodowo-publicznego kobiet chciałbym przeciwstawić ich pozycję w ciasnych czterech ścianach rodzinnego domu. I tu właśnie ukazują się na równouprawnieniu obu płci rysy i skazy.

Paradoks? Na pewno. Okazuje się, że łatwiej było zyskać dziesiątki i setki niedostępnych w poprzednim ustroju zawodów i stanowisk na — że tak powiem — forum społecznym, łatwiej było wywalczyć kobiecie pełne równouprawnienie w fabryce, biurze, urzędzie, szpitalu, sądzie niż we własnym domu. Tu bowiem kobieta, bez względu na swoje stanowisko zawodowe czy społeczne, o wiele rzadziej korzysta z przywileju równouprawnienia. Prawie jak dawniej pracuje ciężko od świtu do nocy, zajmuje się mieszkaniem, kuchnią, co dzień wykonuje te same czynności go spódarskie. Na niej spoczywa nieraz główny ciężar wychowania dzieci... A przy tym wszystkim musi się starać, by jej mąż (który w hierarchii służbowej może zajmować pozycję od kilku stopni niżej!) miał wszystko na czas podane, uszykowane i by mu — broń Boże — dzieciaki nie przeszkadzały, kiedy zmęczony i zaharowany odpoczywa po ośmiu godzinach „morderczej” pracy. Jakby ona też nie pracowała, jakby jej wysiłek w ogóle się nie liczył...

Dzisiaj Święto — dzień ósmy marca. Święto Kobiet. Należało z tej okazji napisać coś ciepłego, serdecznego, wzruszającego. Nic z tego. Wyszedł felieton, który — z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet dedykuje władcom i panom świata. Paradoks? Być może. Ale bądźcie, panowie, postępowi i weźcie sobie do serca skromny apel: jak równouprawnienie, to wszędzie — w domu też! To nie ma nic wspólnego z pantoflem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

A. Adzubej na audiencji u papieża

W czwartek, 7 marca Jan XXIII przyjął w sali tronowej w Watykanie członków Komitetu Nagrody Balzan z b. prezydentem Włoch Gronchim na czele.

W audiencji uczestniczyli przedstawiciele prasy włoskiej i zagranicznej m. in. redaktor naczelny „Izwestii” Aleksiej Adzubej z małżonką.

Po audiencji ogólnej papież zaprosił Adzubeja na oddzielną rozmowę, która trwała 20 minut.

Papież Jan XXIII wyraził członkom Fundacji Balzan i Komitetowi Nagrody podziękowanie za przyznanie mu tegorocznej Międzynarodowej Nagrody Pokoju. Papież podkreślił doniosłe znaczenie w obecnej erze dążeń do pokoju.

PAP

Górnicy francuscy nie ustępują

W miarę przedłużania się strajku górników francuskich rosną trudności zaopatrzenia hut w węgiel koksujący. Jeśli strajk przeciągnie się jeszcze 5 do 6 dni, wówczas wiele wielkich pieców trzeba będzie wygaszyć.

240.000 strajkujących górników trzyma się mocno. Odrzucają oni stanowczo żądanie władz, które stawiają jako warunek podjęcia wszelkich rokowań uprzednie przystąpienie do pracy. Taka jest treść komunikatu ogłoszonego przez górników Lotaryngii w Merlebach.

Jak dowiadujemy się z agencji UPI, po posiedzeniu gabinetu francuskiego de Gaulle oświadczył, że jeśli górnicy nie powrócą do pracy „w ciągu dwóch lub trzech dni” wówczas premier Georges Pompidou ogłosi nowe decyzje zastrzegające rozkaz o mobilizacji tej kategorii robotników. (PAP)

Umowa handlowa między Polską i NRF

7 bm. zostały zakończone rokowania handlowe pomiędzy delegacjami rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Federalnej Niemiec, które doprowadziły do podpisania 3-letniej umowy handlowej. Uzgodnione listy towarowe będą stanowić podstawę obrotów pomiędzy obu krajami w latach 1963—1965.

Nowe porozumienie handlowe zakłada dalszy poważny wzrost wymiany towarów. Uwzględni ono nowo powstałe możliwości dostaw i zapotrzebowania, jak również tradycyjny wachlarz towarów.

Po stronie polskiego eksportu szczególnie wydatnie rozwinięto kontyngenty na towary przemysłowe, jak np. na artykuły chemiczne, których eksport może ulec podwojeniu. Ponadto istotny wzrost wywozu założono dla drewna i wyrobów, materiałów budowlanych, różnego rodzaju maszyn i urządzeń, wyrobów włókienniczych oraz także i innych artykułów przemysłu ciężkiego i lekkiego. Uległ również rozszerzeniu asortyment gotowych towarów przemysłowych i został tym razem bardziej szczegółowo wyspecyfikowany.

W zakresie artykułów rolnospożywczych stworzono perspektywę dalszego wzrostu eksportu zarówno pod względem asortymentu jak i ilości, dostosowując szereg kontyngentów na towary pochodzenia zwierzęcego i roślinnego do poziomu chłonności rynku odbiorczego i możliwości dostaw;

Stanowisko USA w sprawach EWG

Przewodniczący komisji wykonawczej EWG, prof. Walter Hallstein przedstawił na konferencji prasowej przebieg szych rozmów w USA. Powiedział on, że przywódcy USA nie widzą w tej chwili możliwości podjęcia rozmów między Wielką Brytanią a państwami Wspólnego Rynku. Hallstein podkreślił, że w oczach Amerykanów problemy gospodarcze i obronne są ściśle z sobą związane i stanowią jak gdyby dwa aspekty tej samej sprawy.

ZA PÓŁ ROKU PRÓBA RUCIOCIĄGU

Za 6 miesięcy ma się odbyć generalna próba ruciociągu naftowego „Przyjaźń” (z ZSRD do NRD). Na polskim odcinku pozostaje do zbudowania jeszcze tylko 30 km ruciociągu.

ZA UZNANIEM NRD

Za uznaniem NRD i granicy na Odrze i Nysie wypowiedział się poseł labourystowski do brytyjskiej Izby Gmin — Thomas Swain, który przebywał w tych dniach na Targach Lipskich.

PRACE NAD REFORMĄ STUDIÓW MEDYCZNYCH

Zespół naukowców Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przygotowuje projekt reformy studiów medycznych. M. in. akademie medyczne przy zachowaniu studiów jednokierunkowych miałyby kształcić przyszłego lekarza ogólnego, przewidując możliwość szkolenia podyplomowego i specjalizację. Większy nacisk położony ma być na równoległe nauczanie niektórych przedmiotów na różnych katedrach nauk klinicznych. Rozważa się możliwość wprowadzenia studentów do kliniki już przed rozpoczęciem studiów na III roku. (U)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka P-8

Mniej konferencji i narad

Pismo Okólne Prezesa Rady Ministrów

Nadmiar konferencji i narad, które często dezorganizują pracę wielu instytucji i urzędów, interesantom uniemożliwiają w tym czasie załatwianie swych spraw — to choroba na którą cierpi od dłuższego już czasu nasza administracja. Jak można stwierdzić na podstawie analizy celowości i przebiegu wielu narad i konferencji duża ich część organizuje się w sprawach, które nie wymagają kolektynego omówienia lub uzgodnienia.

Kronika dyplomatyczna

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął 6 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Stanach Zjednoczonych Ameryki Edwarda Droźniaka.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął 7 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Chińskiej Republice Ludowej Jerzego Knothe. (PAP)

Nierzadko spotykamy zjawiska organizowania kilku konferencji w tych samych terminach i na tym samym miejscu przez tę samą lub współdziałające instytucje. Ujemnym zjawiskiem jest fakt, że duża część konferencji i narad odbywa się w godzinach pracy w porze przeznaczonej dla przyjmowania i załatwiania interesantów.

Podjętą decyzją o wyłączeniu z tym negatywnym zjawiskiem Prezes Rady Ministrów wydał specjalne pismo okólne skierowane do kierowników administracji państwa we wszystkich szczeblach, a za wierające szereg dyrektyw, które mają ograniczyć liczbę zwoływanych narad i konferencji oraz zapewnić lepszą i sprawniejszą ich organizację.

Jedno z tych postanowień mówi, iż konferencje nie powinny się odbywać w godzinach przyjmowania interesantów. Jeśli jest to niemożliwe z uwagi na dłuższy okres trwania narady, w takich przypadkach należy

Komunikat partii komunistycznych krajów EWG

W dniach od 4 do 6 bm. toczyły się w Brukseli obrady przedstawicieli partii komunistycznych krajów wchodzących w skład Europejskiego Wspólnego Rynku. W obradach brał również udział przedstawiciel Komunistycznej Partii W. Brytanii.

Biorąc pod uwagę powagę sytuacji — głosi komunikat — delegacje postanowiły nawiązać ściślejsze kontakty między partiami komunistycznymi w celu wzmożenia ich wspólnej walki przeciwko polityce monopoli. (PAP)

Na nasz apel

220 autorów nadesłało wiersze

Wydawnictwo Poznańskie, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i Klub Literacki, przy Poznańskim Oddziale ZLP zaprosiły — w drugiej połowie stycznia br. — poetów Poznania i województwa, którzy nie wydali jeszcze tomiku debiutanckiego, do nadsyłania utworów poetyckich. Termin nadsyłania minął 10 lutego br.

„Komisja oceniająca, w której skład wchodzi przedstawiciele Związku Literatów Polskich, Wydawnictwa Poznańskiego i naszej redakcji, stwierdziła, że na konkurs wpłynęły utwory od 220 autorów. Wobec nieoczekiwanej dużej liczby wierszy (niektórzy autorzy przysłali kilkadziesiąt pozycji!), na wyniki oceny będziemy musieli jeszcze kilka tygodni poczekać.

Korzystając z okazji, dziękujemy wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz apel. A odpowiedzieli autorzy wszystkich niemal środowisk społecznych i zawodowych, od młodzieży szkolnej począwszy aż do emerytów kończąc. Wstępne czytanie wykazało, że wśród prac nie brak rzeczy bezwartościowych, ale sporo jest też wierszy interesujących. Przypominamy, że najlepsze utwory będą opublikowane w almanachu poetyckim, który ukaze się nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego”, a część wierszy ukaze się drukiem na łamach „Głosu”. (f)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halński.

wyznaczyć pracownika dla przyjmowania interesantów.

Konferencje z udziałem delegatów z terenu należy organizować tylko wtedy, gdy problem nie może być załatwiony w drodze korespondencyjnej.

Pismo zwraca uwagę, że konferencje powinny być przygotowane w taki sposób, aby m. in. zapobiec organizowaniu dalszych posiedzeń na ten sam temat. Liczbę uczestników tych narad należy ograniczać do niezbędnych tylko osób. PAP

Koncepcje militarne von Hassela

W Bonn odbyła się w czwartek konferencja prasowa ministra obrony NRF von Hassela.

Potwierdził on pełną gotowość Niemiec zachodnich do udziału w realizacji planu stworzenia siły atomowej NATO, podkreślając z naciskiem aktywną rolę Bonn. Von Hassel przypisał sobie osobiste lansowanie ostatnio projektu rezygnacji z oparcia wielopiętrowej siły atomowej NATO o okręty podwodne wyposażone w rakiety „Polaris” i zastąpienia ich jednostkami podwodnymi i nawodnymi o napędzie klasycznym. Będzie to, zdaniem von Hassela — taniej i umożliwi Niemcom zachodnim budowę pływających nośników rakiet atomowych w swoich własnych stocznich. Koszty utworzenia wielopiętrowej siły atomowej NATO wyniosą w okresie najbliższych 10 lat 5 miliardów dolarów. Według doniesień amerykańskich Niemcy zachodnie poniosłyby około 25 proc. tych kosztów. Hassel zapowiedział iż obecnie planowane jest osiągnięcie pułapu 500 tysięcy żołnierzy.

Mówiąc o uzbrojeniu Bundeswehry, von Hassel położył nacisk na konieczność traktowania zachodniemieckich jednostek bojowych na „równych prawach” z jednostkami innych krajów NATO z amerykańskimi włącznie, jeśli chodzi o uzbrojenie w taktyczną broń atomową. Minister obrony NRF dodał, iż w rejonie Europy Środkowej w dyspozycji stacjonujących tam wojsk NATO pozostaje nadal taktyczna broń atomowa. (PAP)

W USA moda na paski

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się pogoda... paskami od spodni. Produkcja tego artykułu została natychmiast podwojona. Rzecz w tym, że prezydent Kennedy ukazał się na ekranie telewizyjnym w niedopiętej marynarce, ukazując pod spodem pasek, zamiast tradycyjnie amerykańskich szelek.

Warto dodać, że w Europie Zachodniej odbywa się odwrotny proces: paski przepadają na rzecz szelek, co zdaje się wskazywać na pogłębianie się wewnętrznych rozbieżności w obozie zachodnim.

Piłkarze III ligi przed wiosenną rundą (II)

O zmianach i słowniku

Rozgrywki I rundy, które zakończyły się na jesieni ubiegłego roku, skrytykowały w pewnym stopniu sytuację. Wyłoniona została czołówka, której przewodził bez wątpienia najlepsza drużyna poznańskiej III ligi — Olimpia. Znamy również grupę drużyn, które walczyć będą o utrzymanie się w lidze.

Wśród tych ostatnich znalazły się trzy drużyny powiatu nowotomskiego, zajmujące 13, 14 i 15 pozycję. Bardzo dobrze spisują się zespoły grające pierwszy sezon w lidze wojewódzkiej. Rezerwy Lecha odniosły kilka cennych sukcesów. Również Kolejowy KS Kepno gawituje ku wyższym rejonom tabeli. W najgorszej sytuacji znajduje się Promień Opalenica. Zawodnicy tej drużyny będą musieli walczyć o maksymalny wysiłek, aby uniknąć spadku do A-kasy.

W zasadzie, nie było większych przesunięć personalnych wśród drużyn III ligi. Chyba największymi zmianami dotknięta została drużyna Grunwaldu. Część zawodników odeszła po ukończeniu służby wojskowej. Na ich miejsce wejdą najprawdopodobniej młodzie wychowankowie Grunwaldu — juniorzy Wolniak, Mentlewski, Jankiewicz. Lidera tabeli Olimpii opuściło dwóch graczy — Nowak i Cepuch. Na ich miejsce przyszedł Chynasiński z Calisii i Biłski z Polonii Nowy Tomyśl. Poza tym, takie zespoły jak Warta, Polonia Chodzież, Polonia Leszno, KKS Kepno, Lech II, Sparta Szamotuły, czy Promień Opalenica grać będą bez większych zmian. Pewnego osłabienia doznała Dyskobolia Grodzisk, z której dwóch zawodników powołano do służby wojskowej, zaś czterech wycofało się z czynnego życia sportowego.

Jest jeszcze jedna sprawa, którą chcielibyśmy poruszyć przed rozpoczęciem rozgrywek, a mianowicie — słowniki używane przez graczy. Bardzo dobrze się stało, że kluby poznańskie i terenowe wpuszczają młodzież szkolną na mecze za darmo. Jednak w wielu wypadkach język i sposób porozumiewania się posz-

czególnych zawodników na boisku jest tak nieparlamentarny, że nawet, co bardziej zahartowanym „puchną uszy” nie mówiąc już o młodzieży. Dlatego też apelujemy do wszystkich działaczy, kierowników, jak i zawodników o jak najlepszy przykład dla młodzieży, znajdującej się na widowni.

A oto aktualna tabela po I rundzie zweryfikowana przez WGD:

1. Olimpia Poznań	28	84:11
2. Warta Poznań	22	45:13
3. Polonia Poznań	21	33:21
4. Zjednoczeni Wrz.	18	38:24
5. Lech II Poznań	16	37:24
6. Sparta Szamotuły	16	22:24
7. Wiśniarz Turek	15	30:31
8. KKS Kepno	15	26:27
9. Grunwald Poznań	14	25:31
10. Polonia Leszno	14	16:30
11. Calisia	12	27:28
12. Górnik Konin	12	18:38
13. Polonia N. Tomyśl	11	16:31
14. Promień Opalenica	11	19:36
15. Dyskobolia Grodzisk	7	29:42
16. Polonia Chodzież	7	22:72

(St)

Dla każdego

W ramach spotkań o Puchar Europy w koszykówce męskiej krakowska Wisła pokonała moskiewski zespół ESKA — 75:72.

Spotkanie AZS AWF (W-wa) — Slavia (Sofia) rozegrane w ramach czterdzielich spotkań o Klubowy Puchar Europy w koszykówce kobiet zakończyło się zwycięstwem Polek 57:56 (31:26).

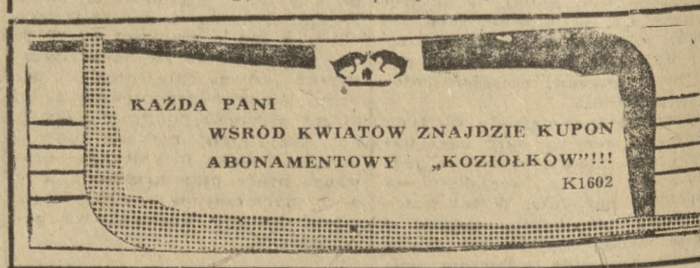
Ciężko wywalczony remis Grunwaldu

Rewanżowe spotkanie piłkarskie rezerw WKS Grunwald z zespołem Młodej Bosny było bardzo ciekawe. Piękna, żywa gra, pod koniec spotkania nieco ostrą, trzymała, niestety nieudolną w tym dniu rzeszę widzów w pięciu od pierwszego gwizdka się dzwolskiego. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (15:14 dla gości).

Najwięcej bramek dla gości zdobyli: Hadzianhetovic — 6 a Sarenkapa — 5, dla gospodarzy: Tachner, A. Olejniczak i Graczyk po 4. Zawody prowadził uważnie sędzia Truszczyński. (tp)

Szwajcaria — groźny przeciwnik Polski

Rozgrywki XXIX mistrzostw świata w hokeju na lodzie zainaugurowało w Sztokholmie spotkanie grupy „B” w którym Szwajcaria pokonała Anglię 8:0. Należy przypomnieć, że Polska startuje w tej samej grupie. Nasza reprezentacja zmierzy się ze Szwajcarią w piątym meczu turnieju (13 bm.). Będzie to przedostatni pojedynek naszych hokeistów podczas zawodów w kraju „Trzech Koron”. Ostatnim przeciwnikiem będzie zespół Jugosławii. (p)



Zwycięstwo taktyki leninizmu

Artykuł dziennika „Prawda“

Dziennik „Prawda” zamieszcza artykuł, w którym podkreśla historyczne znaczenie VII Zjazdu Partii Komunistycznej sprzed 45 laty. Głównym problemem na tym zjeździe była kwestia wojny i pokoju. Po pokonaniu zaciętego sporu „lewicowych komunistów” i Trockiego, którzy sprzeciwiali się zawarciu pokoju z Niemcami — Zjazd przytaczając większość głosów potwierdził słuszność leninowskiej taktyki w sprawie wojny i pokoju i zatwierdził Brzeski Traktat Pokojowy.

„Prawda” przypomina, że po zawarciu pokoju frakcja „lewicowych komunistów” rozpoczęła kampanię na rzecz zerwania pokoju brzeskiego.

W. I. Lenin wykazał — pisał „Prawda” — że „lewicowi komuniści” stali na pozycjach dogmatyzmu, nie umieli stosować marksizmu w sposób twórczy, nie uwzględniali nowych obiektywnych warunków wymagających szybkiej i radykalnej zmiany taktyki.

Dogmatyzm „lewicowych komunistów” znajdował przede wszystkim wyraz w ich bezpodstawnej i rozpasanej frazeologii na temat tzw. „rewolucyjnej wojny”.

Starcie Kraju Rad z imperializmem niemieckim — pisał „Prawda” — postawiło na ostrzu noża zagadnienie: czy możliwe jest istnienie państwa socjalistycznego obok państw kapitalistycznych, czy możliwe jest zawieranie porozumień lub kompro-

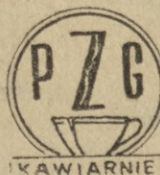
misów z państwami kapitalistycznymi? „Lewicowi komuniści” uważali, że pokój brzeski jest dla partii rewolucyjnego proletariatu niedopuszczalnym ze względów zasadniczych kompromisem socjalistycznego państwa z imperializmem.

Lenin — podkreśla „Prawda” — uznawał możliwość nie tylko gospodarczej, ale także wojskowej współpracy państwa radzieckiego z krajem kapitalistycznym lub z grupowaniem krajów, które były gotowe współpracować z nim w walce przeciwko bardziej agresywnym państwom imperialistycznym zagrażającym bezpośrednio Krajowi Rad.

Analizując błędy „lewicowych komunistów” Lenin ostrzega partię marksistowską przed chorobą rewolucyjnego frazesu i dogmatyzmu, wskazywał w jakich okolicznościach choroba „lewicowców” występuje najczęściej i co ją wywołuje. Choroba „lewicowców” jest przede wszystkim wynikiem błędnej oceny obiektywnych warunków i układu sił klasowych.

Międzynarodowy ruch komunistyczny — pisał w zakończeniu „Prawda” — niejednokrotnie już w ciągu swej historii ścierał się z dogmatyzmem i „lewicowścią” tak samo jak z prawicowym oportunistem. Lenin w ciągu kilkudziesięciu lat potępiał nieprzejednaną walkę przeciwko jawnemu oportunizmowi, przeciwko rewizjonizmowi. Jednocześnie podkreślał on z naciskiem konieczność kowitego przewyciężenia lewicowego sekiarstwa i dogmatyzmu w szeregach partii marksistowskich i w międzynarodowym ruchu komunistycznym. PAP

Najmilszym
UPOMINKIEM dla EWY
jest PIECZYWO CUKIERNICZE
PRODUKCJI
PZG-KAWIARNIE



Kres dzielenia
w nieskończoność

Mniej więcej przed rokiem występowałem jako mediator w sporze rodzinnym na Ku Jawach. Sześciu było pretendentów do podziału 9-hektarowego gospodarstwa. Jeden tylko pracował na schedzie, pozostała piątka usytuowała się w zawodach pozarolniczych. Otrzymali wykształcenie wyższe lub odpowiednie przygotowanie zawodowe na koszt gospodarstwa rodzicielskiego, korzystali ze stypendiów państwowych, tanich biletów kolejowych, internatów itp.

Podczas swistej „rady rodzinnej” owa piątka „miastowych” domagała się podziału ziemi na półtorahektarowe działki, czemu rozpaczliwie sprzeciwiał się gospodarujący spadkobierca. Wywodził słusznie, że stojący na wysokim poziomie warsztat zostałby w ten sposób zniszczony. Z trudem udało się doprowadzić do rezygnacji z podziału ziemi, jednakże „spadkobiercy” zażądali sumy spłat, która przewyższała prawie dwukrotnie wartość obiektu. Po kilku godzinach dyskusji pretensje sprowadzono do rozsądnych rozmiarów, płatnych ratami przez 20 lat. Gospodarz odechnął z ulgą.

Podobnych przykładów najczęściej mniej korzystnie załatwianych sporów, mamy na wsi tysiące. Proces rozdrabniania ziemi czyni zatrważające postępy. Pisałem kiedyś na ten temat, twierdząc że w określonych warunkach wydanie ustawy o niepodzielności gospodarstw jest po prostu koniecznością. Na uzasadnienie przytaczałem wyniki badań w gromadzie Kostrzyn (pow. Środa), gdzie w ostatnich 10 latach powstało 266 nowych gospodarstw karłowatych, zmalała zaś liczba 10–15 hektarowych. W tej chwili mamy tam następującą strukturę: na 740 gospodarstw ogółem, 344 to karłowate quasi gospodarstwa, a w tym niepokojący odsetek, bo aż 263 o obszarze... do jednego hektara. Jaka może być towarowość tych gospodarstw?

Taki stan rzeczy, w zestawieniu z danymi GUS-u, który podał, że 1 i 2 hektarowych „nowych gospodarstw” powstało ostatnio w Polsce 420 tysięcy — musiał zaniepo-

koić działaczy i ekonomistów, myślących o przyszłości naszego kraju. Czyżbyśmy mieli u nas dopuszczać do regresu, do cofania się, do prymitywu technicznego i produkcyjnego — bo tylko taki los czeka rozdrobnione gospodarstwa wiejskie?

Toteż działacze, ekonomiści i zamiłowani w swym zawodzie rolnicy — powitali z szczególnym uznaniem uchwały XII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Położą one zdecydowaną tamę absurdalnym podziałom i transakcjom sprzedażnym, kończąc z karłowacizną, hamującą rozwój produkcji i postęp techniczny w rolnictwie.

Przecież to, co było uzasadnione przed 30 laty, kiedy młode wiejska nie mogła zdobyć pracy poza rolnictwem i z konieczności czepiała się kałką ziemi — jest nie do przyjęcia teraz, gdy młodzież ma „zielone światło” na drodze „w Polskę”.

W takich okolicznościach za padły wiążące zalecenia. Partia uznała za wskazane zastosowanie radykalnych środków, przeciwdziałających dalszemu rozdrabnianiu ziemi. Należy wprowadzić — czytamy w materiałach XII Plenum — ustawowy zakaz dzielenia średnio i małych rolnych gospodarstw, czy to w wyniku postępowania spadkowego, czy też sprzedaży. Prawo do dziedziczenia w całości będą mieć te osoby, które pracę w gospodarstwie potraktują jako główne źródło utrzymania. Wyłączeni natomiast będą od udziału w spadku ci, którzy podjęli pracę poza rolnictwem, a czerpali środki na wykształcenie z gospodarstw i z funduszy społecznych.

Autorzy wytycznych nie zapomnieli o innych spadkobiercach: o rodzicach, o rodzeństwie niezadowolonym do pracy, o małoletnich, o uczniach i studentach w okresie nauki — przyznając im prawo do spłat rodzinnych. Ta część zaleceń ma na celu zapewnienie minimum bytu materialnego osobom, których zdolności i możliwości zarobkowe są z różnych przyczyn trwale lub czasowo ograniczone. Fakt nie mający precedensu w dziejach wsi polskiej. Nie wyklucza się ponadto wydziałania na wsi działek budowlanych (rodzinnych), choć nie mogą one przekraczać 1000 m², co w pełni wystarcza na domek z ogródkiem.

Jednym z ważniejszych i nie mniej istotnych punktów uchwały XII Plenum jest ograniczenie możliwości sprzedaży ziemi. Ustala się, że gospodarstwa rolne mogą być zbywane tylko w całości, a jedynie większe obszarowo można sprzedawać w częściach i to wtedy gdy mają służyć uzupełnieniu mniejszych (tzw. poprawianie struktury).

Mamy więc początek końca prawnych absurdów, których przyskoki miały ekonomiczny charakter. W ślad za zaleceniami Plenum pójdą nie wątpliwie akty prawne.

KAZIMIERZ JAZWIECKI

Narodzony Ludowego Wojska Polskiego poprzedził długie przygotowania, których początek sięga pierwszych dni marca 1943 roku. Chcąc informować naszych Czytelników o ważniejszych etapach formowania się LWP, będziemy podawali kronikę tych wydarzeń.

1 marca 1943 r. ukazał się w Moskwie pierwszy numer „Wolnej Polski”, organu Związku Patriotów Polskich. Gazeta rozeszła się w nakładzie 50 tys. egzemplarzy. Myśl utworzenia polskich jednostek wojskowych w Związku Radzieckim spotkała się z żywym oddźwiękiem.

Z końcem kwietnia ZPP zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o zezwolenie na formowanie polskich dywizji i przeprowadzenie mobilizacji w skupiskach polskich oraz zwołanie w Moskwie aktywu polskiego. List do Józefa Stalina w tej sprawie podpisał Wanda Wasilewska.

Zaczątkiem sił zbrojnych w ZSRR były regularne oddziały powstałe z inicjatywy Związku Patriotów Polskich.

W kraju Polska Partia Robotnicza organizowała oddziały partyzanckie. (fh)

Buty zdrowotne
dla kobiet

Większość pracowników handlu to kobiety. Wbrew pozorom praca ich jest trudna i ciężka, a czasem szkodliwa dla zdrowia. Do pospolitych chorób zawodowych należą tu żyłaki i płaskostopie.

Mimo starań związków zawodowych, większość kobiet zatrudnionych w handlu nie ma pończoch ochronnych i obuwia zdrowotnego. Dlatego z uznaniem przyjmujemy inicjatywę Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, które zapewni swoim pracownikom odpowiednie dla zdrowia obuwie.

Po długotrwałych dyskusjach i próbach wybrano najbardziej przydatny wzór bucika i przekazano go do serijnej produkcji. Jest to wzór z cholewką płócienną, z odkrytą piętą i palcami, na małym obcasie.

Obecnie produkują go już zakłady obuwnicze, które do końca kwietnia br. mają przekazać na rynek 40 tys. par. Na razie wystarczą to tylko dla części ekspedientek. Należy sądzić, że jeszcze w tym roku otrzymają je wszystkie kobiety zatrudnione w handlu. I chyba nie tylko w handlu. (zs)

Płyty z trzciny cukrowej

W ubiegłym roku zbudowano na Kubie 4 fabryki produkujące płyty pilśniowe z zawierających celulozę wytworzonej z trzciny cukrowej. Płyty wykorzystuje się w budownictwie mieszkaniowym i w fabrykach mebli. Fabryka płyt w prowincji Las-Villas wytwarza rocznie 4 miliony m kwadr. płyt kilku rodzajów. (API)

Na początku — wąska ścieżka

Akademicy w działalności ZWM

Na gruncie działalności ZWM zrodziło się szereg trwałych przyjaźni. Za każdej bytności w Poznaniu, mieszkający obecnie w Szczecinie i tam pracujący jako dziennikarz — Jurk Karpinski, pamięta o tym, by nas odwiedzić. Każdy ze starych przyjaciół wie, że Jurka można wtedy spotkać w „świećlicy” — jak żartobliwie nazywa się nasz dom.

Ostatnio, idąc po śladach Jurka, znalazł się u nas działacz oświatowy WKZZ Tadek Sikora i pozostający w służbie Temidy Stefan Szczesny. Do późnego wieczora ciągnęły się wspomnienia. Tym razem o działalności ZWM-owców-studentów. Nie był to przypadek. Cała trójka to jedni z pierwszych działaczy Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie” w Poznaniu.

Jak już pisałem w poprzednich artykułach — działalność ZWM obejmowała przede wszystkim szeregi młodej robotniczej i chłopskiej. Jednak już wkrótce po powstaniu organizacji notujemy fakty, świadczące, że środowisko młodej inteligencji nie uszło uwadze kierowniczego aktywu Związku Walki Młodych. Na terenie Poznania zajęli się tym wiceprzewodniczący ZW ZWM student — Tadek Sikora. Pierwszym jego krokiem było odszukanie poprzez dzielnicowe zarządy organizacji, ZWM-owców — studentów oraz nawiązanie kontaktu z władzami uczelni.

Dziś zdawałoby się, że nie prostejś pod słońcem. Wtedy było jednak trochę inaczej. Wiele złożyło się na to, że w świeżo reaktywowanych uczelniach poznańskich nie było wtedy zbyt przychylnie atmosfery dla pracy ZWM. Między innymi i to, że studentów pochodzenia robotniczo-chłopskiego było bardzo mało. Na uczelniach znajdowało się wielu byłych korporantów nie darzących nigdy sympatią lewicowych organizacji młodzieżowych. Część studentów poza tym nie miała po prostu żadnej postawy politycznej. Jeszcze inni szukali dopiero dróg wiodących do jakiegoś samookreślenia. W tej sytuacji Tadek znalazł niewiele studentów — ZWM-owców.

Nowy rok akademicki rozpoczynający się w październiku 1945 r. przynosił dalszy wzrost liczebny i organizacyjny studenckiej grupy ZWM. We wrześniu kierownictwo Wydziału Agitacji i Propagandy KW PPR objął dotychczasowy sekretarz organizacyjny KP Partii w Śremie — Stefan Szczesny, który przeniósł się do Poznania dla ukończenia studiów prawniczych. Już po miesiącu zorganizował on akademicką komórkę PPR. Kontakt członków Prezydium ZW ZWM — Jurka i Tadeka ze Stefanem doprowadził do przyjęcia legitymacji ZWM przez wszystkich członków akademickiej komórki partyjnej. Toteż kiedy Zarząd Główny ZWM utworzył organizację

studencką pod nazwą Akademicki ZWM „Życie”, w Poznaniu istniała już dość liczna grupa będąca jej zalążkiem.

W styczniu 1946 r. odbyło się pierwsze walne zebranie „Życia”, na którym powołano Zarząd Terenowy. Na jego czele stanął Stefan Szczesny, którego z tej racji Komitet Wojewódzki PPR zwołał z pracy w aparacie partyjnym.

Przekonywanie biernej politycznie młodzieży studenckiej o słuszności zasad i celów ustrojowych Państwa Ludowego oraz przyjaźni i ścisłej współpracy w jego polityce zagranicznej ze Związkiem Radzieckim — stało się głównym zadaniem „życiowców” na terenie akademickim. Pierwszy krok w tym kierunku uczynili nasi studenci już na kilka miesięcy przed powstaniem „Życia”. W październiku 1945 r. opublikowali w dzienniku „Wolność” list otwarty do studentów Lenińskiego, wyrażający wdzięczność dla ludności tego miasta za jej bohaterską postawę pod czas długotrwałego oblężenia. W liście dali wyraz zrozumie-

niu, że ciężka i zaciepła walka leningradczyków przyczyniła się w dużym stopniu do zwycięskiego zakończenia wojny i do wyzwolenia naszego kraju. List został przedrukowany przez całą ówczesną prasę poznańską („Wola Ludu”, „Głos Wielkopolski”, „Walka Ludu”) i jeden z dzienników stołecznych. Znalazł się też w ogólnopolskim programie Polskiego Radia.

Znaczenie tej publikacji zostało należycie ocenione przez elementy reakcyjne działające na wyższych uczelniach. Świadczą o tym „getto ławkowe” stosowane tu i ówdzie wobec podpisanych na liście ZWM-owców oraz złośliwe uwagi i docinki pod ich adresem.

Wielu jednak, uczciwie myślącym studentom spodobała się ta wyrażona postawa ZWM-owców. Zaczęli się baczenie przyglądać ich pracy i coraz bardziej ich szanować. Ścieżka, jakąkolwiek jeszcze bardzo wąską — została już dla „życiowców” wśród społeczności akademików wydeptana.

ZOFIA MOSIEŻNA
ANDRZEJEWSKA

Kodeks Drogowy (2)

Nowe prawa jazdy

W poprzedniej publikacji na temat Kodeksu Drogowego pisaliśmy o ruchu pieszym. Dziś nieco uwag na temat ruchu pojazdów mechanicznych.

W sprawie oświetlenia Kodeks m. in. przyjmuje taką zasadę, że pojazdy powinny być wyposażone w światła białe (skierowane tylko do przodu) i czerwone (tylko z tyłu). Nie wolno używać świateł koloru niebieskiego, które przysługują jedynie pojazdom uprzywilejowanym (karetka po gotowi, wozy MO i Straży Pożarnej, WSW itp.).

Kodeks m. in. stwierdza, że w miastach podczas złej widoczności (mgła) lub na ulicach źle oświetlonych należy zapalić światła mijania. Jest to pewnego rodzaju nowość.

W zakresie wyprzedzania i wymijania KD nie wprowadza istotniejszych zmian. Jeśli chodzi o szybkość to:

▲ na obszarze zabudowanym pojazd nie może jechać szybciej niż 50 km na godzinę (a więc tak jak dotychczas).

▲ na wniosek lokalnych prezydentów rad narodowych Ministerstwo Komunikacji może zezwolić na podniesienie w miastach szybkości pojazdów do 60 km na godzinę.

Zamiast dotychczasowych pozwoleń na prowadzenie pojazdów KD wprowadza następujące prawa jazdy kategorii I, kategorii II, (posiadacze której nie są — jak dotychczas — uprawnieni do prowadzenia autobusów, mogą natomiast być kierowcami pojazdów uprzywilejowanych);

kategorii III, (dla kierowców zawodowych i amatorów), kategorii IV (odpowiednik dotychczasowej motocyklowej) kategorii Va, (uprawnienia do kierowania maszynami samobieżnymi oraz pojazdami samochodowymi rozwijającymi szybkość do 20 km na godzinę), kategorii Vb (uprawnienia do prowadzenia inwalidzkich samochodów osobowych i motocykli), kategorii ciągnikowej (można kierować ciągnikami rozwijającymi szybkość do 30 km na godzinę).

Przepisy regulujące wydawanie praw jazdy zmierzają do podniesienia kwalifikacji kierowców. I tak np. dotychczas prawo kategorii II m. in. mogła otrzymać osoba, która jako kierowca kategorii III odbyła roczną praktykę w prowadzeniu i obsłudze samochodu. Obecnie w tym przypadku wymagana jest półtoraroczna praktyka. Taryfa ulgowa (roczna praktyka) może być stosowana jedynie wobec osób, które ukończyły szkołę zawodową kierowców, monterów, ślusarzy itp. Każdy, kto chce zostać kierowcą, musi mieć ukończoną szkołę podstawową. Warto wspomnieć o innowacji polegającej na tym, że kierowca któremu zwraca się prawo jazdy kategorii I cofnięte na okres dłuższy niż rok, może prowadzić autobusy dopiero po upływie dwóch lat (od dnia zwrotu). Trzeba jednak zaznaczyć, że do 31. 12. br. zachowują moc dotychczasowe przepisy dotyczące podziału pozwoleń na kategorie.

W obszerne rozbudowanie rozdziału o badaniu lekarskim kandydatów na kierowców i kierowców zwraca uwagę przepis mówiący, że badaniu podlega kierowca m. in. bezpośrednio po wypadku (jeśli byli zabił lub ranni).

Szkolenie kierowców może odbywać się jedynie w specjalnych szkołach zawodowych kierowców, ośrodkach szkolenia kierowców oraz na kursach. Wyjątkowo Prezydium WRN może udzielić zainteresowanemu zezwolenia na nauczanie kierowania pojazdem małżonka lub dzieci.

Przez wiele lat opinia publiczna postulowała, by motocykliści zostali zobowiązani do używania hełmów ochronnych. Z satysfakcją trzeba więc odnotować iż KD wymaga od osób jadących na motocyklach i skuterach poza granicami miast założenia kasku.

Jeszcze o znakach drogowych. KD wprowadza kilka nowych. np.:

▲ znak ostrzegawczy „nisko przelatujące samoloty”,
▲ znak informacyjny „droga bez przejazdu — ślepa”.

M. Ł.

„Głos” pyta
— panie
odpowiadają

Tego dnia wszyscy mężczyźni prześcigają się w uprzejmościach i prezentach składanych pici pięknej. Dla naszego reportera Dzień Kobiet stał się okazją do zamieszczenia telegraficznych rozmówek z mieszkankami Poznania. Dziesięciu paniom zadaliśmy 5 pytań.

Imię, nazwisko, zawód	Co Pani sprawia najwięcej kłopotu...	...a co przysparza najwięcej radości?	W jaki sposób wykorzystuje Pani wolny czas?	Gdyby miało się spełnić jedno życzenie: co Pani by wybrała?	Pani ulubione kwiaty!
Teresa Andrzejewska — ekonomistka — przewodnicząca Prezydium DRN Poznania — Jeżyce.	Odrabianie lekcji z 11-letnim synem;	Urlop	Teatr, kino, czytanie	Tysiąc mieszkań do podziału dla dzielnicy	Niezapominajki
Emilia Bestrzyńska — drukarz-linotypistka.	Zaopatrzenie w sklepach	Niespodziewane upominki od męża	Haftowanie	Nowe mieszkanie	Róże
Jadwiga Chudzińska — informatorka Biura Zleceń:	Brak czasu	Uśmiech bliskiej osoby	Kino, czynności gospodarcze	Nowe mieszkanie	Goździki
Urszula Jabłońska — gospodyni domowa.	Ostatnio — brak opał	Prezent od męża	Przy telewizorze	Wyjazd za granicę	Fiołki
Marianna Kleczewska — kelnerka.	Utrudniony dojazd z Wilcy na Łaszcz, gdzie pracuje	4-letnia córeczka	Czytanie prasy, kino, oglądanie programu telewizyjnego	Żeby goście w kawiarni byli bardziej zdecydowani przy składaniu zamówień	Czerwone róże
Wala Nowak — księgowa.	Warunki mieszkaniowe	Spotkanie z ukochanym	Czytanie książek i prasy	Piątką w „Koziołkach”	Goździki
Irena Olechnowicz — historyk szluku — nauczycielka.	Warunki mieszkaniowe	Czas, który mogę przeznaczyć wyłącznie dla siebie	Teatr, kino, wystawy	Mieszkanie	Hiacynty
Maria Przybylska — fryzjerka.	Niedogodne dla pracujących godziny otwarcia sklepów	Dobre stopnie dzieci	Praca domowa	Łódówka	Goździki
Anna Smolińska — pracownik fizyczny.	Codziennie zakupy w sklepie	Duża premia w zakładzie pracy	Zajęcia gospodarcze	Telewizor	Chryzantemy
Małgorzata Zielińska — studentka.	Pusta kieszeń	Dobrze zdany egzamin	Taniec, sport	Złożenie egzaminu dyplomowego na celująco	Fiołki

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Faust z No-
cą Walpurgii” (koniec ok. g. 22),
POLSKI — g. 19 — „Wesołe kum-
oszki z Windsoru” (koniec ok. g.
21.30), NOWY — g. 19 — „Sukces”
(koniec ok. g. 22) OPERETKA —
g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (ko-
niec ok. g. 22), MARCINEK — g.
15 — przedstawienie zamknięte.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 — „Dwie strony medalu”, —
(ang., 16 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30
— „Wielka, wielka, największa”
(pol., 10 l.), g. 15.30, 19 — „Rocco
i jego bracia” (franc.-włoski, 18
lat), CZERNASTKA — g. 10, 12.30,
15.30, 18, 20.15 — „Pan mar-
szalek i ja” (NRF, 16 l.), GONG —
g. 10, 12 — „Ulica Andrzeja Kr-
tikowa” (radz., 12 l.), g. 16, 18, 20
— „Ten, który wrócił” (radz., 15
lat), GWIAZDA — KINO DOB-
RYCH FILMOW — g. 10.30, 13 —
„Melonik i Muzy” (ang., 12 l.), g.
15.30, 18, 20.15 — „Noce Cabir-
i” (włosko-franc., 16 l.), HUTNIK —
g. 12 — „Toni Sailer — Czarna
Blyskawica” (NRF, 12 l.), KOS-
MOS — g. 16.30, 19.30 — „Siedmiu
wspaniałych” (USA, 14 l.), MAL-
TA — g. 16 — „Pan i Astrolog”
(CSRS, 12 l.), g. 18, 20 — „Mandacik
proszę” (włoski, 16 l.), MINIATUR-
KA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zdraj-
ca jest wśród nas” (ang., 12 l.), MU-
ZA — g. 16, 18, 20 — „Dom z
facjatą” (radz., 16 l.), OLIMPIA —
g. 15, 20 — „Gangsterzy i filantropi”
(pol., 14 l.), OSIEDELE — g. 16 —
„Główna wygrana” (CSRS, 12 lat),
g. 18, 20 — „Nigdy w niedzielę”
(franc., 18 l.), PRZYJAZN — g.
15.30, 18, 20.15 — „Czas rozłąki”
(radz., 12 l.), RIALTO — g. 10.30,
13, 15.30, 18, 20.15 — „Gigi” (USA,
16 l.), RUSALKA — g. 17, 19.30 —
„Najmniejszą buntownik” (USA,
12 l.), SCALA — g. 15, 18.30 —
„Biały Kanion” (USA, 14 l.), TE-
CZA — g. 16 — „Wakacje przy
godzie” (radz., 9 l.), g. 18, 20 —
„Stokrotka” (franc., 18 l.), WIL-
DA — g. 14.30, 17, 19.30 — „Jak
zdobyć meza” (USA, 16 l.), W-
CZASOWICZ — g. 17, 19.15 —
„Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.), W-
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Lot
nisko nie przyjmujemy” (CSRS, 16
lat), WRZOS (Mosina) g. 17, 19.15
— „Opętanie” (franc., 18 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka;
8.50 — Z mojej teki; 9 — Dla
klasy VII; 9.30 — Melodie z Ol-
sztynskiego; 9.40 — Dla przedszk-
la; 10.10 — „Słowniczek muzycz-
ny”; 10.30 — Muzyka operowa; 11
— „Portrety literackie”; 12.15 —
Muzyka; 12.45 — Tętno polskie;
13 — Dla klasy I i II; 13.20 — Po-
ska muzyka symf.; 14 — „Ex-fizy-
lierki” fragm. książki J. Guter-
mana; 14.30 — Koncert Orkiestry
Rolsman’a z udziałem solistów;
15.10 — Muzyka; 15.30 — Gra Or-
kiestra Henri Rene; 15.45 — Pieś-
ni M. Rimskiego-Korsakowa w
wykonaniu Chóru Rozgłośni Wroc-
ławskiej PR; 16.05 — Koncert z
nagrań Orkiestry Symf. N. B. C.;
16.35 — Program młodzieżowy „E-
wa i Księżyc”; 17.05 — Felieton;
17.15 — Kultura pilnie poszukiwa-
na; 17.35 — Utwory Marii Szama-
nowskiej; 18 — Uniwersytet Ra-
diowy; 18.10 — Z warsztatu pisa-
rza W. Woroszyńskiego; 18.30 —
Kurs nauki j. ros.; 18.55 —
„Pięć minut o wychowaniu”; 19 —
Koncert Orkiestry PR; 19.30 —
Radiowymi orkiestrami tanecznymi
NRD i Węgier dyrygują Adal-
bert Lutter i Imre Zsoldos; 20.30 —
Śpiewa „Mazowsze”; 20.45 —
„Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik
kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o
wychowaniu”; 21.20 — Koncert ży-

Jezdnie zamieniły się w bajora

Blyskawiczny rajd ulicami Poznania

Wczoraj rano temperatura nagle podniosła się do plus 4 stopni C. Raptowna zmiana pogody spowodowała, że wiele poznańskich ulic, z których nie zdążono wywieźć śniegu zamieniło się w bajorka. Przekonaliśmy się o tym wczoraj rano, podczas objazdu miasta. Oto relacja naszego reportera.

Na ogół centralne arterie, m. in. Głogowska, Dzierżyńskiego, Garbary, o które szczególnie zatroszczyli się podczas tegorocznych mrozów gospodarze dzielnic są czyste. Słońce osuszyło tu dostatecznie jezdnie i chodniki.

Znacznie gorzej przedstawia się sytuacja na ulicach, które nie zostały należycie oczyszczone ze śniegu przed nastaniem odwilży. Na jezdniach utworzyły się spore ka-

łuże. Również chodniki pokrywa jeszcze gruba warstwa brudnego, stwardniałego śniegu.

Bajorka na jezdniach są postrachem nie tyle dla kierowców, ile przede wszystkim dla przechodniów. Nasz reporter zauważył wczoraj wiele przypadków, kiedy przejeżdżające auta rozpryskiwały powstałe na jezdniach kałuże wody. Niekiedy trudno winić wyłącznie kierowców. Jeśli np. na jakimś odcinku jezdni zalała jest przez całą szerokość nie ma innego wyjścia jak przejechanie przez kałużę. Natomiast w wielu przypadkach — i to stwierdziliśmy — opryskiwanie przechodniów sprawia kierowcom sporo przyjemności.

Kałuże na jezdniach potworzyły się też dlatego, że po pierwsze — dozorcę, mimo kilkakrotnych apeli, nie o-czyścili należycie jezdni przy krawężnikach, a po drugie — że nie wszystkie jeszcze wloty kanałowe są uporz-
ządkowane. Nasz reporter zauważył wczoraj szereg ulic, na których nieodzowna jest natychmiastowa interwencja ze strony dozorców oraz ekip Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Do nich należą ulice: Mar-

celińska, Grochowska, Arciszewskiego — Chociszewskiego, Jarochowskiego — Chociszewskiego, Czechosłowacka, Zawady, Główna, Bohaterów (od Garbar do Mostowej), Kościelna, Dąbrowskiego Przybyszewskiego, Śniadeckich i wiele innych. Oplakany wygląd przedstawiają także jezdnie na osiedlach Dębica i „Grunwald I”, skąd śnieg chyba w ogóle nie był wywożony.

Porozumieliśmy się również z dyrektorem MPWiK, która zapewniła nas, że specjalna 20-osobowa ekipa oraz kilka wozów do oczyszczania zajmują się wyłącznie porządkowaniem tzw. guzików. Zdaniem dyrektora w ciągu dnia dziesięcioosobowa ekipa ta powinna się uporać z oczyszczeniem wszystkich zabrudzonych wpustów ulicznych. Pomocą służy tutaj krający po mieście radiowóz, który informuje ekipy o miejscach, gdzie potrzeba natychmiastowej interwencji.

Po naszej wczorajszej wizji lokalnej na mieście nie jesteśmy zbyt pewni, czy rzeczywiste ekipa MPWiK zdążyła do dzisiaj wieczorem uporać z uporządkowaniem zabrudzonych guzików. Naliczyliśmy ich wczoraj bardzo dużo.

Mimo wszelkich obietnic ze strony wymienionego przedsiębiorstwa podkreślamy raz jeszcze, że z szeregu ulic nie znikną bajorka, jeśli dozorcę nie oczyszczą jezdni przy krawężnikach, bowiem spływająca woda, utorowała sobie drogę środkiem wielu jezdni. (an)

A. Kawecka powróciła z Bułgarii

Przed trzema dniami wróciła z gościnnych występów w Bułgarii popularna solistka Opery Poznańskiej — **Antonina Kawecka**. Dwutygodniowy pobyt, zorganizowany w ramach umowy „Pagartu” z tamtejszymi instytucjami wymiany zagranicznej, wypełniły występy artystki w Operze Sofijskiej, a także w Warnie i Płowdiw.

A. Kawecka śpiewała w Bułgarii czołową partię w „Aidzie” w języku włoskim. Zarówno publiczność jak i recenzenci przyjęli jej występy z dużym uznaniem.

A. Kawecka przygotowuje się teraz do wystąpienia w roli tytułowej „Aidy”, która przygotowywana jest obecnie na naszej scenie w nowej inscenizacji.

W planach wojaży zagranicznych p. Kawecka umieszcza na ten rok — odkładany już dwukrotnie — ponowny wyjazd do St. Zjednoczonych.

Dzięki giełdom towarowym pełniejsze zaopatrzenie

W Poznaniu zakończyły się wojewódzkie giełdy przemysłu drobnego: odzieżowa, włókiennicza i dziewiarska oraz skórzana, chemiczna i artykułów gospodarstwa domowego. Wiosenne spotkanie handlowców z wytwórcami przyniosło tym razem znacznie lepsze rezultaty niż w ub. roku.

Wprawdzie w giełdach uczestniczyło tylko 21 przedsię-
biorstw przemysłu terenowe-
go i spółdzielczości (jesienią

ub. roku — 41), ale obroty ogólne przekroczyły — na giełdzie odzieżowej 53 mln zł, a na chemicznej 9,5 mln zł; były więc większe o 28 mln zł.

Wojewódzkie giełdy towarowe, zgodnie z założeniami, mają ułatwić handlowcom — jeszcze przed targami krajowymi — nabycie towarów z rodzimego terenu. Często bowiem, jak wiemy, wytwórcy z Wielkopolski sprzedawali na targach swe wyroby przedsiębiorstwom handlowym innych województw, uszczuplając tym samym wybór towarów w naszych sklepach. Na obecnych giełdach zawierano transakcje tylko w oparciu o istotne możliwości produkcji przedsiębiorstw przemysłu terenowego czy spółdzielczości.

Ponad 70 procent umów podpisano z placówkami handlu detalicznego.

Bardzo dużym zainteresowaniem handlowców cieszyły się piękne popielinowe płaszcze, skafandry i kurtki poznańskich Zakładów Sportowych PT, odzież modelowa „Roxany”, kaliskie swetry, ubrania spółdzielni z Wronki itp.

Na giełdzie jesiennej Wydział Przemysłu i Handlu rad narodowych przeprowadził specjalną ocenę realizacji przez producentów zamówień handlowców. (jot)

Dodatek węglowy nie przepadnie

Otrzymałmy od naszych czytelników kilka listów z których wynika, że mają oni obawy, iż nie otrzymają przysługującego dodatku węglowego jeśli nie odebrali go przed pierwszym styczniem br. (I rzut).

W dyrekcji Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem wyjaśniono nam, że dodatek węglowy przydzielany jest bez żadnych zmian, w zależności od dostaw węgla ze Śląska. Dodatek nieodebrany przed 1 stycznia nie przepada; żadnego nowego zarządzenia w tej sprawie nie ma. (jot)

INFORMUJEMY

W Klubie Seniora Pałacu Kultury odbędzie się dzisiaj o godz. 18.30 wieczór poezji, w którym wezmą udział J. Baranowski i S. Sojecki.

Pałac Kultury zorganizował pracownię biologiczną, do której przyjmuje się młodzież od kl. IV. Zapisy przyjmuje sekretariat Pałacu, pok. 53, w godz. od 8 do 19.

Polskie Tow. Miłośników Astronomii zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali przy St. Ryńku 10, na prelekcję prof. dr. Fr. Koebeke pt. „Współczesne problemy badań księżycowych”.

Ekipa pracownic z Salonu Odkrywców przy pl. Wielkopolskim uczestniczy dzisiaj w naszej imprezie „Kwiaty dla Ciebie”. W związku z tym, klientom odradzamy odwiedzanie Salonu, gdyż będzie on zamknięty.

Informujemy, że w związku z prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi w dniu 10. III. 63 r. w godzinach od 7—15, nastąpi wyłączenie prądu na ulicach: Grunwaldzkiej od Szylinga do Wojskowej, Opalenickiej od Marceleskiej do Zbąszyńskiej, Zbąszyńskiej od Marceleskiej do Opalenickiej, Przybyszewskiego od Marceleskiej do Świerczewskiego. K1722

VII Koncert Poznański

W sobotę 9 bm. o godz. 19.20 i w niedzielę, 10 bm. o godz. 11 w auli UAM odbędzie się VII Koncert Poznański organizowany przy współudziale WKZZ i Redakcji „Expressu Poznańskiego”.

Wykonawcami będą orkiestra symfoniczna P. F. pod dyrykcją Aleksandra Szelińskiego oraz soliści Bogna Sokorska — sopran, artystka Opery Warszawskiej i Tadeusz Zymbak — skrzypce. Słowo wiąże Aleksandra Szelińskiego. (na)

„U nas we wtorek” w „Prasowej”

Związek Młodzieży Socjalistycznej inauguruje dzisiaj o godz. 19, w kawiarni „Prasowa” swoją działalność rozrywkową „U nas we wtorek”.

W programie udział biorą: młodzi artyści oraz trio rymiczne Jerzego Grzebińskiego.

Przedprzedaż biletów od godz. 16 w szatni kawiarni. (na)

Ta innowacja okazuje się pożyteczna

Zorganizowane przez Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny w Poznaniu punkty informacyjne abonentów telefonicznych o wysokości opłat za abonament cieszą się zainteresowaniem klientów Poczty. Większość posiadaczy telefonów mogła dzięki temu znacznie wcześniej uregulować w lutym swoje rachunki za telefon.

Dla informacji przypominamy, że pod nr. nr. 85-85 lub 85-86 można dowiedzieć się w dniach od 7 do 12 każdego miesiąca (godz. 7—15) o wysokości sumy rachunku telefonicznego. Po uzyskaniu informacji należy dokonać wpłaty, korzystając z książeczki nadesłanej przez RUT. (Stab)

†
Dnia 6 marca 1963 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, teściowa, nasza najdroższa babcia, przeżywszy lat 80, śp.
Joanna Bukowska
z domu Głuszak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
Poznań, Klonowicza 8. 30140g

†
Dnia 6 marca 1963 r. zakończyła z Bogiem, swój niezwykle pracowity i pobożny żywot doczesny, śp.
Jadwiga Strojna
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 13.30 na cmentarzu w Starołęce.
W imieniu krewnych
KS. DR FRANCISZEK MARTENKA
Poznań, ulica Łąkowa 12. 30139g

†
Dnia 6 marca 1963 r. zasnąła w Bogu i odeszła na zawsze, przeżywszy lat 71, moja najukochańsza, najlepsza i najtroskliwsza żona, mamusia, teściowa, babcia, siostra i ciocia, śp.
Helena Calińska
z domu Czajkowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę, 9 bm., o godzinie 8 w kościele Farnym.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Poznań, Garbary 31. 30169g

†
Dnia 5 marca 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.
Leon Graefling
Nabożeństwo żałobne odprawi się w sobotę, 9 bm., o godzinie 10 w kościele parafialnym w Śremie, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
O bolesnej stracie zawiadamiają strapiłone
DZIECI I RODZINA
Orkowo, Śrem, Poznań, Witaszyce. 30132g

†
Dnia 5 marca 1963 r. zmarł
Bernard Teska
pracownik Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu
W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i cenionego kolegę, którego żegnamy z zalem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia rodzinie.
Cześć Jego pamięci!
Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o godzinie 16 na cmentarzu na Winarach. K1811

†
Dnia 5 marca 1963 r. zmarł nagle, w wieku 60 lat, mój ukochany mąż, troskliwy tatus, brat, szwagier i wujek, śp.
Józef Mazurkiewicz
inżynier — emeryt PKP
opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach zmarł, 5 marca 1963 r., przeżywszy lat 82.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 12 na cmentarzu solackim, przy ulicy Lutyckiej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
30198g

Praca
Przyjme dochodzącą pomoc domową. Mazur, Poznań, Grunwaldzka 60 m. 4. 29332g
Krawcowa przyjmie pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 29382g.

Nieruchomości
Uwaga sprzedam dom dwurodzinn, wolny i 2 razy 5 morgi ziemi w mieście. Zygryd Ciekot, Witkowo, pow. Gniezno, Rynek telefon 23. 29986g

†
Dnia 6 marca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 64, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, śp.
Jan Baranowski
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym w Obrzycku.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA I SYNOWIE
Obrowo, powiat Szamotuły. 30178g

†
W dniu 6 marca 1963 r. zmarł nagle, w wieku 60 lat, mój ukochany mąż, troskliwy tatus, brat, szwagier i wujek, śp.
Władysław Kazimierz Charaszkiewicz
kupiec
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 15 na cmentarzu przy kościele Św. Marcina w Swarzędzu, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAM I RODZINĄ
30171g

Przetargi
Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, Okręgowy Oddział w Poznaniu, ulica Składowa 5, prosi o składanie ofert na naprawę piecy mufowych i termostatów. K1759
Warsztaty Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Poznaniu, ul. Przemysłowa 34a — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kapitalnego następujących obrabiarek:

1. Wiertarka słupkowa Dz. III-4/c-19,
2. Wiertarka stołowa Dz. III-4/c-12,
3. Tokarka pociągowa TUE-35 Dz. III-4/c-52,
4. Tokarka pociągowa TUE-35 Dz. III-4/c-7,
5. Tokarka pociągowa TUE-35 Dz. III-4/c-14,
6. Strugarka poprzeczna Dz. III-4/c-69,
7. Miot sprężarkowy Dz. III-4/c-56.
Remont winien być wykonany do 30. XI. 1963 r. Dokumentacja (kalkulacje wstępne) do wglądu w Biurze Technicznym. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 10 dni od daty ukazania się przetargu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K1737

Komunikaty
Sektora Technicznego dla m. Poznania, Woj. Komitetu Przeprowadzającego zawiadamia, że z dniem 8 marca 1963 r. nastąpi kruszenie lodów środkami wybuchowymi na rzecze Warcie w obrębie m. Poznania. W związku z powyższym przestrzega się mieszkańców terenów przyległych oraz przechodniów przed skutkami detonacji i odpryskami kruszonych lodów. K1790

†
Dnia 6 marca 1963 r. po długich cierpieniach rozstała się z tym światem, moja najdroższa żona, nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa i prababka, przeżywszy lat 80, śp.
Jadwiga Lewicka
z domu Heideł
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 10.45 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Za Bramką 11. 30170g